KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 13 (25) Czerwca 1860 Roku. № 163. Jutro, ŚŚ. Jana i Pawła M.

Wczoraj w Kościele Archi Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, jako w dniu Odpustu, celebrował Wielką Summę JW. JX. Biskup *Dekert*, Suffragan Warszawski, (Solenizant dnia tego), a Kazanie miał JX. Kanonik Metropolitalny *Budziszewski*.

Wczoraj o godz: 10tej z rana, w Kościele PP. *Sakramentek*, odprawili Mszę Śtą Xięża przybyli z Chaldei, w celu zbierania składek na wystawienie Kościoła. Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, gotowe zawsze na niesienie swej pomocy, gdzie idzie o rozszerzenie Chwały NAJWYŻSZEGO, lub ulgę cierpiącej ludzkości; i tym razem uprosiło jedne z Protektorek tegoż Arcy-Bractwa, Wną Ludwikę *Zabłocką*, aby w czasie Mszy Świętej kwestą zająć się raczyła. Po Kazaniu, w którem X. *Wołowski* wystawił, ile wzbudzić w nas powinni współczucia, ci zacni Kapłani, którzy nie wahali się opuścić swej ojczyzny i iść w odległe kraje, zakołatać do serc braci Katolików, aby dzieci jednej Matki Kościoła Śgo, lubo różni obrządkiem, przyczyniły się do wystawienia Przybytku PANU Zastępów. Wszyscy obecni rozrzewnieni, pospieszyli z datkiem wedle swej możności, a obok grosza ubogiego, widzieć można było i złoto możniejszego, bo każdy pragnął aby i on był uczestnikiem tego jakby kamienia węgielnego wznieść się mającego Kościoła w tak odległej od nas krainie. Dary te przeszło 800 złp. przyniosły; czego łatwo można było się spodziewać, bo dosyć tylko pobożnemu naszemu ludowi przypomnieć, że idzie o Chwałę BOGA, aby każdy podzielił się nawet ciężko zapracowanym groszem.

Onegdaj jako w przeddzień, a wczoraj jako w dzień Śgo Jana *Chrzciciela*, licznie znajdujące się w mieście tutejszym statuy Śgo Jana *Nepomucena*, uillumino wano.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Włodzimierza 3ej klassy, Starszego Adjutanta Sztabu Głównego 1ej Armji Pułkownika *Sawina 1go*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Stanisława IIIej klassy, Sztabs-Kapitanów, Oddzielnego Okręgu Straży Wewnętrznej, *Grotusa* i *Kulikowskiego*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia $^{12}/_{24}$ Czerwca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 85, na które, tudzież na dawniejsze, w 461 wnioskach, złożono rs. 10,796 kop: 55. Na żądanie 158 Uczestnikom, (prócz procentu rsr. 63 kop: 67$^1/_2$ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłacono rsr. 9,078 kop: 15, i umorzono xiążeczek oszczędności 53. Przeto Uczestników 15,878, posiada kapitał rs. 831,924 kop: 51.

Wczoraj jako w dniu imienia JX. Biskupa *Dekerta*, Suffragana Dyecezji Warszawskiej, mnóstwo osób składało mu swoje życzenia. Między zaś otrzymanemi upominkami, zasługuje na uwagę kopja z aktu znalezionego w Archiwum miejskiem, a dotycząca Chrztu dostojnego Pasterza, w której to ceremonji jak wiadomo, wszyscy przyjmowali współudział. Kopja ta, z wizerunkiem JW. Pasterza, umyślnie wykonanym, i z podpisami winszujących Dostojnemu Pasterzowi Imienin, doręczona Mu wczoraj została.

Wspomnieliśmy o wierszyku, wypowiedzianym na Akcie Uroczystym w Instytucie Moralnie zaniedbanych dzieci, a napisanym przez miejscowego Nauczyciela P. *Rodziszewskiego*. Dziś więc go dajemy:

„BOŻE! Twoja to dobroć, Opatrzność Twa święta,
Sprawiła tę opiekę, tę litość nad nami!...
Twoje to oko czuwa tak nad sierotami!
Twoja miłość ku ludziom! mądrość niepojęta.
Los nie czuły odepchnął nas ze swego łona,
Już mieliśmy zaginąć w przepaściach zepsucia,
Ty! Boskie Twoje tchnienie wlałeś w bratnie czucia,
I o to, zbawcza dla nas powstała ochrona!...
Dzisiaj, w przytułku błogim wolni od cierpienia,
Z sercem pełnem pokory składając Ci dzięki,
Z cnoty, nauki, pracy, broń bierzem do ręki,
Aby nią zwalczać w życiu smutne przeznaczenia,
Tylko Ty, wspieraj słabych, łaską Wielki BOŻE!
Niechaj wzrastając w lata, wzrastamy w Twej chwale,
Niech zawsze Twoje prawo pełnim doskonale,
Wszakże bez Ciebie człowiek nic zdołać nie może!...
A tym, dla których wdzięczność nasza nie ustanie,
Którzy z woli Twej, błędne nam kierują kroki,
Dobroczyńcom, których nam dały Twe wyroki,
Tu na ziemi! i w Niebie, pobłogosław Panie!"—

Przełożona Pensji Żeńskiej Rządowej w Warszawie, zaprasza uprzejmie Rodziców i Opiekunów na akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego w dniu 27 b. m. o godzinie 11tej z rana, w gmachu tejże Pensji odbyć się mający.— A. *Biskupska*.

Dziś opuścił Warszawę P. Hen: *Dąbrowski* Fortepjanista, udając się do Cesarstwa Rossyjskiego, Mołdawji i Turcji, a na zimę wracając na Warszawę, uda się do Paryża.

Wystawa fantów, staraniem szanownych Dam Opiekunek dobroczynnych zakładów Gminy Ewangelickiej zebranych, znajduje się w salach domu Parafjalnego przy ulicy Królewskiej. Fanty te, zasługują pod każdym względem na wzmiankę. Są one o niemal wszystkie nowe i prawdziwie tak ładne i różnorodne, że możnaby z nich prześliczny bazar utworzyć. Duże lustro; pełne wartości dzieła w komplecie, jak np. Dzieła *Mickiewicza*, kompletne i oprawne; partytura do opery *Halka*, kilka zegarów, piękne lampy i inne wyroby z porcelany, szkła, cukier w głowach, wino szampańskie i likwory, wody kolońskie i inne; dywaniki roboty z włóczki i hafty, kopersztychy, kandelabry platerowane i wiele innych rzeczy; oto mniej więcej przedmioty składające ową wystawę, a o które będzie można próbować szczęścia we Czwartek d. 28 b. m. w czasie zabawy muzykalno-kwiatowej, w połączeniu z loterją fantową, w Ogrodzie Saskim, która jak to donieśliśmy, odbędzie się na dochód biednych Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej. Byle tylko sprzyjała pogoda, to nie wątpimy, że zabawa ta najzupełniej się powiedzie, i przyniesie owoce, godne łożonym około jej urządzenia, przez Komitet staraniom.

Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOSCI, uwolniony od służby: Na własne żądanie, Pomocnik Starszego Urzędnika Kancellarji JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOSCI Sekretarjatu Stanu Królestwa, Radca Stanu Marjan *Jelenkowski*, z powodu osłabionego zdrowia, z dozwoleniem mu, na zasadzie art: 87 Ustawy o Służbie Cywilnej w Królestwie, noszenia po uwolnieniu munduru, do pomienionego urzędu jego przywiązanego.— Ukazem Rządzącego Senatu, posunięci przy uwolnieniu od służby: Z Radcy Honorowego na Assesora Koll: były Expedytor Celny przy Pocztamcie Warsza: *Chmielewski.* Z Sekretarzy Koll: na Radców Honor: W Komorze Warszawa: Byli Pomocnicy i Nadzorcy Składów *Gedhowd*, Kalkulatora opłat celnych *Łobanowski* i były Wagstempelmajster *Kowalewski.*— Przez Rozkaz Ministra Finansów. Przyjęty do służby, z dymissjonowanych: Sekretarz Gubernialny *Wolski*, na Nadzorcę Składów Komory Zawichost.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: K. R. Spraw Wew: i Duch: Uwolnieni od służby Na własne żądanie: Radca Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim Radca Stanu Antoni *Trzeciak* i Rad: Wydziału Admin: w Rządzie Gub: Warsz: Radca Stanu, Alexander *Biernacki*; obaj z prawem noszenia mundnrów do ostatnich urzędów przywiązanych.— W Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedl: Zatwierdzeni: Pełn: ob: Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, Radca Stanu Michał *Jaroszewski*, i Sędziów tegoż Trybunału: Radca Koll: Józef *Kamiński*, Assessor Koll: Andrzej *Piotrowski*, Franciszek *Boniecki*, Asse: Koll: Tytus *Polczycki*, Radca Dworu Nikodem *Stempniewski*, Ass: Koll: Jan *Wejnert*, Radca Dworu Wojciech *Komosiński*, Assessor Kol: Ignacy *Kołaczkowski*, Assesor Koll: Hippolit *Dyament*, Radca Dworu Teofil *Polaski*, Radca Dworu Wincenty *Prokopowicz*, i Assesor Koll: Lucjan *Szrzedziński.*— W Wydziale Kom: Rząd: Przy: i Skarbu. Zatwierdzeni: P. o. Naczelnika Wydziału Kont: w Kom: Rząd: Przy: i Skarbu, Radca Stanu Teofil *Roguski*; Naczelnika Wydziału dochodów niestałych w tejże Kom: Radca Koll: Jan *Zieliński*; Dyrektora Mennicy Warsz: Antoni *Hann*, 1go Rad: Wydziału Skarb: w Rządzie Gub: Lubelskim, Radca Stanu Piotr *Hermanowicz*; Radców Wydziałów Skarbowych w Rządach Gubernjalnych, Augustowskim, Radca Stanu Jan *Bobrowski*, i Płockim, Radca Dworu Karol *Groer*; 2go Radcy Skarbowego w Rządzie Gubernjalnym Radomskim, Radca Dworu Franciszek *Nowakowski* i 2go Radcy Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim, Radca Dworu Kacper *Topolski.*— Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych. W Wydz: Kom: Rząd: Spraw Wewn: i Duchownych. Mianowani: Młodszy Radca Rady Budowniczej Józef *Orłowski*, Budowniczym m. Warszawy, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach; Applikant Kom: Rząd: Spraw Wewn: i Duch: Ludwik *Bujno*, peł: ob: Dziennikarza Wydz: przemysłu i kunsztów w tejże Kommisji; Starszy Pomocnik Budowniczego Dyrekcji Ubezpieczeń, Radca Hon: Józef *Mikutowicz*, Referentem Technicznym tejże Dyrekcji; Buchhalter Bogumił *Schube*, Kontrolerem Kassy; p. o. Rachmistrza kl: 1ej, Radca Honorowy Walenty *Pszczółkowski*, Buchhalterem; p. o. Rachmistrza kla: 2ej Juljan *Karnecki*, Rachmistrzem kla: 1ej; p. o. Rachmistrza kl: 3ej Tomasz *Kwieciński*, Rachmistrzem kla: 2ej; Pomocnik Archiwisty, Regestrator Kolleg: Ludwik *Boudelle*, Rachmistrzem kl: 3ej; Kancelliści Dyrekcji Ubezpieczeń Franciszek *Wojciechowski*, Pomocnikiem Archiwisty i Alexander *Moczarski*, Rachmistrzem tejże Dyrekcji, i Właściciel dóbr Jan *Kornaszewski*, Radcą Ubezpieczeń w Pcie Radomskim.— Przeniesieni. Dla dobra służby: P. o. Nadzorcy Więzień Płockich, Sekretarz Guber: Felix *Marczewski*, na Nadzorcę więzienia w Kaliszu Cyprjan *Pomaski*, na Nadzorcę więzień Płockich.— W Wydziale Kommis: Rządo: Przy: i Skarbu. Mianowani: Spadły z etatu Buchhalter Wydziału Górnictwa Hen: *Linowski*, Referentem Wydz: Kontroli w Kom: Rz: Przy: i Skar:; Kancellista Urzędu Konsumcyjnego Józ: *Ziemiński*, Adjunktem w tymże Urzędzie; Strażink Tabaczny Jacek *Zarzecki*, Assystentem Kontroli w biurze Adm: Dochod: Skar: Tabacznych; w Dyrekcji Mennicy Warszawskiej: Buchhalter 1y Ewaryst *Królikiewicz*, Starszym Buchhalterem; Buchhalter 2gi Adam *Ławicki*, Buchhalterem 1m; Assystent Probierni Józef *Sosnkowski*, Sekretarzem; Assystent Probierni Walery *Kostrzębski*, Probierzem Głównej Probierni; Jan *Biendugowski*, Assystentem Probierstwa.— Przeniesiony. Z powodu wakansu: Pisarz Magazynu Solnego Olita Ign: *Malewski*, na Pisarza Magazynu Solnego Tykocin. — W Zarządzie Warsz: Wojen: Jenerał-Gubernatora. Mianowany: Nadzorca aresztu Policyjnego w Warszawie, Sekr: Guber: Józ: *Gumowski*, Kommissarzem Policji Wykonawczej m. Warszawy.

Z Piotrkowa.— W dniu 5tym Czerwca r. b. w Piotrkowie Trybunalskim życie zakończył Franciszek *Kaczkowski*, urodzony dnia 2go Kwietnia 1788 roku na ziemi Sieradzkiej. Młody wiek spędził w wojsku za czasów *Napoleona* Igo, pod którym odbył zaszczytnie cztery kampanie i dosłużył się rangi Adjutanta Jeneralskiego. Następnie długi szereg lat poświęcił rolnictwu, a ostatecznje mieszkając w Piotrkowie Trybunalskim, był obrany Prezesem Zakładów Dobroczynnych, i urząd ten z całą dokładnością dla dobra ogółu piastował. Życie jego było zawsze bogobojne, prawe i poczciwe. Na smutny obrzęd pogrzebowy zmarłego, zebrała się rodzina i z dalekich stron familja, a mieszkańcy m. Piotrkowa, świadkowie życia zmarłego, licznem zebraniem, dowiedli, ile dla nich były w żywej pamięci czyny jego, któremu i oni wieniec na grobie z łez uwili, uniosłszy z sobą żal niewypowiedziany i miłe wspomnienie. Uspokój się pozostała Żono, uspokójcie się pozostałe Dzieci i Wnuki; *Franciszek* tu umarł, lecz tam żyć nieprzestaje i cieszy się nagrodą. Pokój jego prawej i poczciwej duszy.— X.

Rada Opiekuńcza Powiatu Przasnyskiego.— Przy Szpitalu Śgo Stanisława *Kostki* w m. Przasnyszu istniejącym, wakuje posada Ekonoma, do której to posady, oprócz mieszkania, opału i żywności, przywiązaną jest płaca roczna rs. 100. Oprócz zwykłych obowiązków służbowych, ciążących na Ekonomie Szpitalnym, stosownie do urządzeń miejscowych, Ekonom musi na siebie przyjąć obowiązek żywienia chorych, po cenach w tej mierze przez Radę ustanowionych, a zatem posiadać fundusz na miesięczne utrzymanie chorych, pobierać wynagrodzenia za to z dołu, nadto winien posiadać kaucji rs. 200. Mający chęć objęcia powyż wskazanych obowiązków, winien zgłosić się do Rady Powiatowej najdalej w dniu 28 b. m., gdzie zarazem o szczegółach posady tej dotyczących, poweźmie wyjaśnienie.— Opiekun Prezydujący, Członek Rady *Niemirowski.*

Czytamy w *Kurjerze Wileńskim*: *Panie Redaktorze!* Po wyjściu już ostatniego Numeru *Kurjera*, przeczytałem w *Gazecie Codziennej*, w Numerze 137, artykuł Pana Alexandra *Mickiewicza*, byłego Profesora Uniwersytetu Charkowskiego, z powodu biografji Brata jego Adama, dołączonej do Warszawskiego wydania dzieł jego; artykuł jeśli nie głównie, to przynajmniej najdotkliwiej przeciw mnie wymierzony. Treści jego tym razem nie wymieniam; oświadczam tylko, iż odpowiedź nań moją z dołączeniem stosownych dokumentów, poszlę niezwłocznie do tejże *Gazety Codziennej*, w nadziei, że Redakcja nie może i nie powinna przyjęcia jej i ogłoszenia odmówić. Potem zaś prosić będę Pana, abyś całą tę sprawę w *Kurjerze per extensum* powtórzyć raczył; gdyż lubo wiem, że *Kurjer* nie zwykł umieszczać przedruków z innych gazet, spodziewam się jednakże, że przez względ na ważność sprawy tej dla mnie i na moje dawne stosunki z *Kurjerem*, nowa Redakcja jego na ten raz zechce uczynić wyjątek. — 25go Maja 1860 r.— A.E. *Odyniec.*

Aby dać możność łatwiejszego nabycia dziełka pod tyt: *Dykcjonarz, zawierający wyrazy i wyrażenia z ob-*

cych języków polskiemu przyswojone, a mianowicie: w umiejętnościach, sztukach, tudzież w stylu prawniczym, administracyjnym, dziennikarskim, naukowo-filozoficznym, literackim i w potocznej mowie używane, do użytku powszechnego ułożony p. M. *Amszejewicza;* dzieło to 500 stronnic ścisłego druku, na dwie szpalty obejmujące, pierwotną ceną rs. 3 oznaczone, obecnie zniżam na rs. 1 kop: 50, i mam nadzieję, że tak nizka w stosunku do objętości i treści dzieła cena, wpłynie na szybki onego rozkup i dowiedzie chęci nabywania xiążek prawdziwie pożytecznych. Skład główny urządziłem w xięgarni H. *Natansona*, w pałacu Hr: *Potockiego* Nro 415 i Alex: *Nowoleckiego* wprost kolumny *Zygmunta* Nro 457, oraz w mieszkaniu mojem przy ulicy Marjensztadt Nro 2645/6. na 1szem piętrze.—Osoby w Cesarstwie i Królestwie zamieszkałe, życzące sobie dzieło to posiadać, raczą nadesłać rs. 1 k. 80, a będą sobie mieć nadesłane *franco*. Sprzedaż po tej cenie tylko do dnia 1go Września r. b. ogranicza się.— *Wydawca.*

P. Redaktorze! Znajdując w *Kurjerze* odezwę Przełożonej Zgromadzenia Siostr *Marjawitek*, proszącej o pomoc do budowli Kościoła tego Zakładu w Częstochowie; na cel tak zbawienny i chrześcjański, nie może być żaden z dobrych Katolików obojętny, aby nie dodał swój grosz wdowi do budowli tej Świątyni. Co też i ja chętnie czynię, składając na to rs. 3.— *W. K. S.*

Dzieło w języku niemieckim, pod tyt: *Conversations-Lexicon*, wydanie dawniejsze w 12tu dużych tomach, nowe i oprawne, jest do zbycia. Wiadomość w handlu korzennym Wgo *Grabowskiego* przy ulicy Granicznej Nro 967.

Najwyżej zatwierdzone przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, Towarzystwo pierwotnego Assekuracyjnego Zakładu transportów, istniejące od r. 1822, mające na celu porządne i akuratne przesyłanie powierzanych sobie prywatnych i Skarbowych ciężarów, pakunków, tudzież kruchych, płynnych, i t. p. przedmiotów, z pewną rękojmią ubezpieczenia wartości onych; zaprasza mających potrzebę odsyłania ciężarów do Cesarstwa Rossyjskiego, zgłaszać się do Kantoru exystującego w Warszawie przy ulicy Długiej w hotelu Polskim.— Załatwia czynność od godziny 8mej z rana do 8mej po południu każdo-dziennie.— Zarządzający, M. *Pasderski.*

Nakładem xięgarni polskiej A. *Dzwonkowskiego i Spółki*, ulica Miodowa Nr 482 (4), wyszedł IIIci zeszyt dzieła: *Wizerunki Królów i Xiążąt panujących w Polsce, od Mieczysława Igo do Stanisława-Augusta*, zebrane i rysowane według autentycznych źródeł przez Al: *Lessera*, 40 portretów, w formacie o połowę zmniejszonym niż *Galerja Królów Polskich.* Cena zeszytu 4 portrety obejmującego, złp. 4 (kop: 60), każdy portret oddzielnie złp. 2 (kop: 30); płacący prenumeratę z góry otrzymują całe dzieło (40 portretów z textem), za rs. 5, z przesyłką pocztową za rs. 6. Po wyjściu całego dzieła cena niezawodnie podwyższoną zostanie na rs. 10. Oddając to tanie a przecież jak najstaranniej wykonane wydanie *Wizerunków Królów Polskich*, za cenę tak umiarkowaną, że tylko bardzo wielka ilość Prenumeratorów zwrot kosztów zapewnić może, wydawcy mieli szczególniej na względzie rozpowszechnienie większe *Galerji Królów*, jedynej może w swoim rodzaju, bo zalecającej się wielkiem podobieństwem, jako zebranej ze źródeł najbardziej autentycznych.

Bractwa wstrzemięźliwości szerzą się nieustannie w Cesarstwie. Z Gubernji Kijowskiej i Mohylewskiej donoszą, że w dobrach Xiężnej *Woroncowej* (około 30,000 włościan), wstrzemięźliwość tak się ustaliła, iż w miastach: Mosznach, Horodyszczu i we wszystkich nawet wsiach, nie wyłączając cukrowni Horodyszczańskiej, w której z różnych stron zbiera się co rok przeszło 2,000 robotników, pijatyka prawie całkiem ustała. Tydzień Zapustny i Święta Wielkanocne tego roku, przeszły bez kłótni i bitwy, a pijanych wcale nie widziano. Nawet w czasie dwu tygodniowego jarmarku w Mosznach, który się zwykle kończył zbieraniem z ulic zataczających się pijaków, obecnie nic podobnego nie widać było. W Gubernji zaś Mohylewskiej w Powiecie Orszańskim, włościanie wsi Kobyzewa (przeszło 150 włościan) Xięcia *Lubomirskiego*, także zaprzestali używać gorących napojów.

Nakładem B. M. *Wolfa* w Petersburgu, wyszły nowe dzieła i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach Warszawskich i na prowincji: 1) Bajki i Powiastki Stanisława *Jachowicza*, wydanie ozdobione 24 drzeworytami według rysunku W. *Gersona*, 8ka, Petersburg, 1860, rs. 1 k. 50. 2) Bibljoteka zaściankowa, tom 1. Pamiętniki Jana Chryzostoma *Paska* z czasów panowania *Jana-Kazimierza*, Michała *Korybuta* i *Jana IIIgo*, 16ka, Petersburg, 1860, kop: 75. 3) Śpiewy historyczne przez Juljana Ursyna *Niemcewicza*, 16ka, Petersburg 1859, rs. 1 k. 50. Toż samo oprawne w płócienko ang: z złotemi wyciskami i złoconemi brzegami, rs. 2 k. 50. 4) Muzyka do śpiewów historycznych Juljana Ursyna *Niemcewicza*, cena rs. 1. Skład główny powyższych dzieł w xięgarni Henryka *Natansona* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu JW. Hr: Stanisława *Potockiego* Nr 17, wprost Kościoła XX. *Karmelitów.*

Wkrótce mają rozpocząć w Nowogrodzie robotę koło fundamentów i piedestału pod pomnik „Tysiąc letniej Rossji." Budowa piedestału puszczona jest przez licytację za 75,000 rs. Pomnik sam będą odlewać podług planu P. *Miteszyn*, w galwano-plastycznej fabryce PP. *Nikols* i *Plinke* za 110.000 rs. Rząd sam dostarcza 400 fun: kruszcu. Pan *Miteszyn* z trzema innymi artystami, wziął 120,000 rs. za model. Pomnik ulokowany będzie na wzgórzu Kremlu niedaleko od gościńca Petersburskiego.

W tych dniach w jednym z domów prywatnych, słyszeliśmy niektóre z walców P. Florjana *Oborskiego*, który niedawno przysłużył się pięknym z kolei dziełem swego utworu p. n. *Wiktorja* polka, wydanem nakładem P. *Müllera*, a ofirowanem W. Wiktorji *Jaszewskiej.* Po odegraniu niektórych z tych walców, objawiono powszechne życzenie co do wydawnictwa onych; dla tego też przypominamy o tem młodemu kompozytorowi, tem bardziej, że życzenie takowe pochodziło od bezstronnych sędziów i znawców.

Pewien miłośnik kwiatów w Belgji dociekł, że aby przez dłuższy czas utrzymać w wodzie w świeżości kwiat zerwany, jest najlepszy sposób wsypać do wody jednę lub dwie łyżki tartego węgla.

W Wilnie było pierwsze przedstawienie prologu z *Jerzego Lubomirskiego*, Antoniego Edwarda *Odyńca*; jest to jedna z najpotężniej pomyślanych prac dramatycznych tego pisarza.

Dyrektor Kancellarji Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji.— W dniu 4 (16) Lipca r. b. o godzinie 12tej w południe, odbędzie się w Biurze Naczelnika Powiatu Łowickiego, licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie robót reparacyjnych przy moście taryfowym Nro 75 przed Łowiczem, na linji traktu Kaliskiego położonym. Szczegółowe ogłoszenia, zamieszczone są w Gazetach Rządowej i Warszawskiej.—*Popławski.*

Jednym z piękniejszych upominków, jaki ze strony współrodaków otrzymała wieszczka *Deotyma*, jest bransoleta prześlicznej roboty z wyobrażeniem BOGA RODZICY, otoczonej Świętemi i chórem Aniołów. Myśl tej bransolety powstała już od lat kilku, a obecnie przyszła do skutku. Bransoleta wspomniona ma wielką wartość pod względem sztuki, i przez pierwszo-rzędnych mistrzów Paryzkich wykonaną została. Wczoraj to właśnie mieliśmy sposobność podziwiania onej z powodu wydanego przez Rodziców *Deotymy* obiadu, na powitanie jednej z najbliższych towarzyszek wieszczki, to jest Xczki *Janiny* i dostojnej Jej *Matki*, świeżo przybyłych z Paryża.

Od osoby niepodobnej do posiadania, odebrano zegarek złoty damski a który miał być znaleziony na Saskim placu w miesiącu Czerwcu r. z., właściciel za udowodnieniem swej własności, może go odebrać z Sądu Policji Poprawczej Ptu Warszawskiego, Wydziału Igo, w ciągu dni 30tu od daty ogłoszenia.

Mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż jak dotąd tak i nadal Pensję moją w m. Lublinie utrzymywać będę, a nadto przez powiększenie lokalu, większą liczbę uczennic przyjmować mogę.— Wpis rozpocznie się z dniem $^1/_{13}$ Sierpnia 1860 r.—Gabryella *Méline*, dawniej *Mazurkiewicz.*

Z Ciechocinka. — Kąpiele już się rozpoczęły. Zjazd osób dosyć liczny, a między niemi spotykamy tu i wiele powabnych. Prawdziwie dziwić się należy wzrostowi Ciechocinka, gdzie ulepszenia pod każdym względem, na każdem miejscu dają się spotrzegać. Czystość wzorowa, przynosząca chlubę zakładowi, nadzwyczaj dbałemu o wszystko. Współzawodnictwo wywołane wykończającą się restauracją, a w której doskonały kucharz *Kulesiński*, znany wszyskim bo z sąsiedniego miasta Nieszawy sprowadzony, przekonywa, że i pod tym względem dojdziemy do najpiękniejszego rezultatu, bo i tańsze i smaczniejsze obiady, mają także nie mały powab. Słowem, zaręczyć można, iż skuteczność wód tutejszych dziś już tak widocznie przekonywająca wszystkich o swojej dobroci, przy reszcie wygód jakie miejsce to posiada, a najważniejszy warunek mieszkania suche, wykwintne nawet, i nazbyt liczne, ażeby mogły być przepełnione przybyszami szukającymi tu zdrowia, nadewszystko zaś godne podziwienia, to jest tanie lokale; wszystko to zdaje się znacznie z czasem zmniejszy liczbę wyjeżdżających zagranicę, mogących tanim kosztem bez wzbogacania obcych naszymi pieniędzmi, powrócić sobie zrujnowane zdrowie. Z Artystów mamy dotąd P. *Iżyckiego*, Skrzypka, który w tych dniach tu przybył.— ***

(*Szarańcza.*) Listy z Odessy przepowiadają straszną szarańczę. Bliższe doniesienia z dnia 11go Maja są o tyle pomyślniejsze, że Rząd wszelkich używa środków, ażeby ją w zarodzie samym wytępić. Na posługi przeznaczony jest 4ty i 5ty korpus Armji, ale czy siły starczą, trudno wierzyć, bo niepodobna osłonić tak ogromną bezludną przestrzeń stepu. Grozi tam więc głód, chociaż urodzaje są bardzo dobre i byłaby nadzieja tak obfitego zbioru jaki nie był już od lat kilku. Już teraz jest wielka drożyzna. Jenerał-Gubernator powrócił z podróży po kraju, wszędzie poustanawiał Komitety do wygubienia szarańczy zaraz, gdy się wykluje z ziemi. Z wydanej mappy widać, że 75 mil kwadratowych zasiała szarańcza jajami.

Anglja. *Londyn, 20go Czerwca.* — Królowa przyjmowała wczoraj kilku gości z kolonji, a między nimi i dwóch Nowo-Zeladzkich Naczelników, którzy na fregacie *Novara*, przybyli do Anglji, i bawią tu obecnie, w przejeździe do kraju. Przedstawieni oni byli Królowej przez Sekretarza osad, Xięcia *Newcastle.* — Xiążę Małżonek przyjął Prezydenturę na nadchodzącym internacyonalnym Kongresie statystycznym. — Armja Angielska, straciła najstarszego z swych Oficerów przez skon Jenerała *Mackenzie*, zmarłego w Szkocji, w Invernes. Liczył on 97 lat wieku. — Do Portsmouth przybyła dziś z Tangeru fregata *Melpomene*, wioząca Posła Maurytańskiego i jego orszak. — Za przykładem pułku grenadjerów, wczoraj obchodził także 200 rocznicę swego istnienia, pułk fuzyljerów Szkockich gwardji. Prezydował Xiążę *Cambridge*, jako Pułkownik. — Izba Niższa, na wniosek P. *Lindsay*, zaleciła Rządowi zająć się kwestją urządzenia portów bezpieczeństwa na wybrzeżach Anglji i Irlandji. Podług obliczeń P. *Lindsay*, straty jakie burze zrządzają corocznie przy tych brzegach, wynoszą do 1,500,000 f. szt:. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 20go Czerwca.* — Panuje tu ogólne przekonanie, że zjazd Badeński jeśli nie zapobiegł w zupełności, to przynajmniej odroczył na czas nieograniczony zawikłania Europejskie i ogólne przesilenie. Xiążę Rejent, po widzeniu się z Cesarzem, miał kilkakrotnie powtórzyć, że uważa pokój za zapewniony na długo.— Z Sycylji nie ma innych wiadomości nad te, że *Garibaldi*, zakupiwszy 10 okretów, stara się werbować osady pomiędzy marynarzami Francuzkimi, i że ewakuacja Palermo ma być ostatecznie ukończoną z d. 15 b. m. — Listy z Rzymu i Genui, potwierdzają wiadomości o koncentracji armji Piemonckiej w okolicach Ferrary, podając jej siłę na 50,000 ludzi. Widocznie cyfra ta jest przesadzoną, ale nie ulega wątpliwości, że prawdziwa armja gromadzi się w Legacjach, tamując Austrjakom przejście do Rzymu i Neapolu.— Liczba Austrjaków stojących w czworoboku i w Wenecji,dochodzi do 200,000, ale mają oni dość do czynienia skutkiem stosunków miejscowych. — Dzienniki *Opinion Nationale* i *Cour: de Paris,* otrzymały ostrzeżenie za powtórzenie mowy mianej przez Wiktora *Hugo*, na meetingu w Jersey. — Na wystawę rolniczą w Paryżu, gromadzi się nietylko mnóstwo osób z prowincji, ale i cudzoziemców mianowicie z Niemiec.— Wczoraj na folwarku w Vincennes, odbywał się konkurs wszelkich machin do żęcia, koszenia, zbierania zboża i t. p. Ministrowie stanu i rolnictwa znajdowali się na tych próbach, które wykazały, że zadanie koszenia łąk naturalnych i sztucznych, za pomocą machin, stanowczo i jak najpomyślniej rozwiązane zostało. Pierwszą nagrodę dla machin do koszenia zagranicznych przeznaczoną, otrzymała machina P. *Peltier*, zbudowana podług systematu amerykańskiego P. *Wood.*

Pierwszą zaś nagrodę dla machin francuzkich przyznano P. *Mazier*, za jego machinę do koszenia, będącą zarazem i żniwiarką. (Nord).

Niemcy. *Baden, 19go Czerwca.* — Jeden z dzienników Frankfurckich piszę, że konferencja obecnych tu Xiążąt Niemieckich, wczoraj po południu w zamku, trwała nie więcej jak pół godziny. Przedmiot jej z pewnością nie jest wiadomy, to jednak można powiedzieć, że na naradach tych położono zasady ujednostajnienia polityki Niemieckiej we wszelkich kierunkach. O szczegółach mowy być nie mogło. Dodać także należy uwagę, że przyjazne ustąpienia ze strony Monarchów Niemieckich, nie zostały zyskane kosztem polityki Pruskiej, a mianowicie też liberalno-niemieckiej.— Cesarz Francuzów przed wyjazdem z Baden, hojnie obdarzył miejscową służbę policyjną i żandarmów.

Frankfurt n. M.. *20go Czerwca.*— Słychać, że przedmiotem konferencji Xiążąt Niemieckich w Baden była: Hessja Elektorska, Związek Narodowy (National Verein), ustawa wojenna Związkowa, polityka niemiecka Prus i utorowanie drogi do porozumienia się Prus z Austrją.— Król Würtembergski nazwał Związek Narodowy szkodliwym. (Schl: Ztg).

Turcja. *Konstantynopol, 14go Czer:.*— Zeszłej Niedzieli okropny pożar nawiedził tutejsze miasto. Wybuchnął około 11ej rano, i trwał do północy, przy silnym wichrze północnym. Zaczął się około Seraju, na wybrzeżu Actyr-Cepu, i rozszerzył, mimo wszelkich usiłowań ratunku, w 3ch kierunkach. Wojsko gorliwie zajmowało się burzeniem domów dla przerwania pożaru. Około 2,000 domów i magazynów spaliło się, a straty oceniają na 2 do 3 miljonów talarów.— Z Bejrutu donoszą, że do 30tu wsi Maronickich spalono podczas wojny domowej między Druzami i Maronitami. Cały zbiór jedwabiu. wartości do 50 mil: fr: przepadł. Maronici dali podobno początek do zatargów. — Gubernator Bejrutu wysłał podobno oddział wojska dla zapobieżenia rozlewowi krwi, ale żołnierze wzięli stronę Druzów (mahometan) i mordowali Maronitów. (St: An:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Doniesienia z Sycylji i Neapolu zawierają mniej ważne szczegóły i przypuszczenia co *Garibaldi* czyni lub co przedsięwziąść zamierza. Podobnież niema pewnych wiadomości o postanowieniach Rządu Neapolitańskiego.

Zwrot zabranych przez Neapolitańską Marynarkę statków jest pewny, a to z powodów następnych: że fregata Neapolitańska nadużyła obcej bandery aby przywabić statki, że zabór nastąpił na pełnem morzu, gdzie nie sięga atrybucja marynarki Królewskiej, a wreszcie, że papiery okrętowe były w porządku, i fakt najścia niczem nie jest stwierdzony. Potwierdza się wiadomość, że nietylko wszyscy Jenerałowie, ale nawet i Oficerowie sztabu armji Sycylijskiej zostali wygnani przez Króla na wyspę Ischia. Wyjątek tylko zrobiono dla Jenerała *Letizia*.

Korrespondencje prywatne wspominają, że negocjowanie pożyczki Paryzkiej we Francji, ma być dozwolone, i że gabinet Tuileryjski myśli zostawić Neapol własnemu losowi, a strzedz jedynie całości Państwa Papiezkiego.

Kwestja neutralności Szwajcarji, znowu na jaw wychodzi; nie wiadomo jednak czy traktowaną będzie na konferencji, czy drogą dyplomatyczną.— Wiadomości ze Wschodu są ciągle niepomyślne. W Albanji zaburzenia; w skarbie Porty brak, a armja niepłatna, grozi buntem. (Schl: Ztg).

Londyn, *22 Czerwca.*— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Russel*, na zapytanie P. *Griffith*, odpowiedział: że nie wie, czy prawdą jest, że fregata Neapolitańska schwytała okręty Garibaldistów w ten sposób, iż wywiesiła banderę Angielską i przyrzekła zaholować statki do Palermo.— Na interpellacją P. *Peel* tenże Minister oświadczył: Nota P. *Thouvenel* nie zawiera deklaracji, że Francja nie zezwoli na zmniejszenie territorjum Sabaudzkiego. Nota Francuzka podaje trzy sposoby pogodzenia: art: 2go traktatu Turyńskiego z art: 92 traktatu Wiedeńskiego. Albo Mocarstwa zgodzą się na konferencją, albo wymienią noty jednobrzmiące, albo pozostawią Francji i Szwajcarji zawarcie wzajemnego układu, któryby zastępował zobowiązania poprzednie na Sardynji ciążące.— Nota oświadcza dalej, że Francja jest gotową przejąć zobowiązania dawniej do Sardynji należące i potwierdza, że jeśli kongres zaakceptowany zostanie, to musi się odbyć we Francji. Położenie rzeczy jest trudne, skoro Mocarstwo takie jak Francja obejmuje w posiadanie territorjum przynależne poprzednio Sardynji, nawet gdy oświadczy swą gotowość do wypełnienia tych samych zobowiązań. Przykrą jest rzeczą, że Francja nie okazuje skłonności do przyjęcia w zamian środka, któryby pod względem skuteczności, równoważył warunki traktatu z 1815 r. Dla Rządu Angielskiego nie podobna jest uważać taki układ jako równoważący dyspozycjom traktatu Wiedeńskiego. — Mylną jest wieść, jakoby Francja zaproponowała ustąpić Szwajcarji Chablais i Faucigny, jeśli Anglja uzna annexję Sabaudji. Rząd Angielski rozważy, jaka droga będzie najlepsza, aby zadowoliła widoki Szwajcarji pod względem jej neutralności.

Wiedeń, *22go Czerwca.* — Gaz: Austrjacka donosi: Xiążę *Petrulla*, został powołany do Neapolu, dla przeprowadzenia reform niezbędnych przy dzisiejszych uroczystościach. Miał on oświadczyć, że gotów jest dołożyć wszelkich starań dla osiągnięcia tego celu, ale że posady ministerjalnej nie przyjmie.

Paryż, *21go Czerwca.*— P. *Pietri* powrócił tu.— Cesarz przyjmował Ambassadę Marokkańską w Fontainebleau.

Ateny, *16go Czerwca.*— Ciągle tu nadchodzą z prowincji północnych skargi, o naruszanie granicy przez Turków.

Turyn, *21go Czerwca.* — Pogłoski o zmianie ministerjalnej, zyskują coraz więcej pewności. *Pepoli* ma zostać Ministrem skarbu. — Hr: *Amori*, został mianowany Reprezentantem przy Dworze Turyńskim. — *La Farina*, przybył do Palermo. Obecność jego niechętnie jest widzianą przez Sycylijczyków i Garibaldystów. — *Garibldi* mieszka w Palazzo Reale.

Genua, *22go Czerwca.* — Z Neapolu donoszą, że Rząd wysłał jednę kolumnę wojsk do prowincji Basilicata, drugą do Salermo, trzecią do Abruzzów. — Zapewniają, że schwytane okręty, zostaną oddane, i że Poseł Amerykański żąda zadość uczynienia za obrazę bandery Amerykańskiej.— Król, znajdujący się w Portici, zachorował. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Donoszą z Trydentu, że przy kopaniu fundamentów w pobliżu rzeki Adygi, trafili robotnicy na mur z cegieł i innego materjału, a gdy go przebito dał się widzieć wierzch sarkofagu w formie dachu, którego olbrzymia wielkość zapowiadała się z wieku Pelasgów. Trzy dni łożono nim cały sarkofag dał się odkopać, bo zewsząd otoczony był grubym murem, i okazała się skrzynia 8 stóp 3 cali długa, 3 stóp 9 cali szeroka a 2 stóp 6 cali wysoka, z jednej sztuki marmuru kuta, okryta ciężką nakrywą w formie dachu. Z ciekawością otwierano osobliwszą tę trumnę, i gdy wyważono nakrywę, odsłoniły się 3 szkielety nagie, ni sukien na nich, ni broni przy nich, tylko obok trzy *amphoroe vinariae;* dalej jedna cała łzawnica i resztki z drugiej, wszystko szklanne, lecz lampa śmiertelna z gliny. W szczęce jednego ze szkieletów tkwił mały szelążek, znany *obolus, Charonowi* przewoźne; pieniądz zdaje się sięgać czasów *Konstantyna IIgo.* — Dnia 8go Kwietnia można było widzieć w Astrachanie dziwną osobliwość, o jaką trudno w stolicy europejskiej, to jest przedstawienie teatralne uczniów szkoły kałmuckiej, którzy niedawno jeszcze hulali po stepie. Grali dość dobrze, a u niektórych przebijał się nawet talent. — Myśli: Jak zdrowe ciało, chorego dotykając się, zarażonym bywa, tak i umysł przez społeczność z złym człowiekiem psuje się. Pijak łatwo pociągnie do pijaństwa swych towarzyszów. Niewstydliwych kompanja, i najpoczciwszego człowieka, niewieściuchem uczyni. Łakomca swego przyjaciela łatwo do łakomstwa przyuczy. Toż samo mówić powinniśmy choć przeciwnym sposobem o towarzystwie z cnotliwemi.

DONIESIENIA.

WOLNA SPRZEDAŻ FAJERWERKÓW

Na mocy rozporządzenia Władzy Wyższej, **Artylleryjskie Laboratorjum** mocne jest przyjmować na siebie, od dnia 15 (27) Maja do dnia 15 (27) Października r. b., **urządzania Fajerwerków** z prywatnych obstalunków, tak w mieście jak i za miastem. Każdy przeto mający chęć nabycia Fajerwerku, winien zgłosić się do Laboratorjum Artylleryjskiego, umieszczonego w ziemnej Baterji na brzegu Wisły, w bliskości Rogatek Marymontskich, naprzeciw Łaźni Skarbowej, do Zarządzającego takowem, Artyllerji Sztabs-Kapitana Lwowa, podług następujących przepisów:

1) Obstalunki przyjmowane będą codziennie od godziny 6ej rano do 8ej wieczorem, w wyż pomienionem Laboratorjum, i oprócz tego w Składzie Materjałów Aptecznych Pana Galle, przy ulicy Senatorskiej, w dniach, w których rzeczony Skład będzie otwarty.

2) Przy obstalunku Fajerwerku, wnosi się połowa całkowitej jego wartości; druga zaś połowa należności wypłaconą być winna przy odbiorze z Laboratorjum.

3) Jeżeli dla jakichkolwiek-bądź przyczyn, wykończony na termin oznaczony Fajerwerk wziętym nie będzie i obstalujący takowy nie uprzedzi o tem w tymże dniu Laboratorjum, iż termin spalenia odkłada się na kilka dni, lecz nie później jak do upływu dni siedmiu, natenczas utraca prawo na odbiór zadatku i sztuk Fajerwerkowych; Laboratorjum zaś będzie w możności rozporządzenia się podług swojej woli takowym, gdyż sztuki Fajerwerkowe przez długie leżenie psują się, inne zaś są zupełnie nie użyteczne, Laboratorjum przeto, mogłoby ponieść znaczne straty.

4) Sztuki Fajerwerkowe i przynależne do nich maszyny, oraz drzewo, przewożone być mają przez obstalującego; gdy zaś drzewo, maszyny i inne części metaliczne, służące jedynie tylko do puszczenia i spalenia Fajerwerku, w Cennik nie wchodzą, zwrócone przeto być mają napowrot Laboratorjum.

5) W celu należytego ustawienia i puszczenia Fajerwerku, na żądanie PP. obstalujących, wysyłani będą z Laboratorjum Żołnierze, którym przeznacza się płaca: dla Fajerwerkera po kop: 45, a dla niższych stopni po kop: 25.

6) W celu akuratnego wypełnienia obstalunków, PP. obstalujący powinni robić takowe przedwcześnie, a mianowicie: Obstalujący Fajerwek na summę do Rs. 25, na dwa dni przed dniem spalenia; — na summę do Rs. 50, na 4 dni; — na summę do Rs. 150, na 6 dni; — na urządzenie zaś Fajerwerków na większe summy, potrzeba czasu koniecznie od siedmiu do dwadziestu dni.

Przyczem załącza się **Wykaz Cen**, podług których można nabywać oddzielne sztuki Fajerwerkowe.

Rakiety:

Z wystrzałem od 5u do 65u kop:, za jedną sztukę.
Z białemi gwiazdkami, od 30u do 75u kop.
Z różno-kolorowemi gwiazdkami od 35u do 85u kop.
Z szmermelami, pszczółkami i ognistym deszczem, od 65u do 85u kopiejek.
Z paraszutami, od Rs. 3 kop: 10 do Rs. 3 kop: 60.

Fontanny:

Zwyczajne od 25 do 65 kop: za jedną sztukę.
Brylantowe od 30 do 75 kop.

Forsy:

Zwyczajne, od 20 do 60 kop:, za jedną sztukę.
Brylantowe od 25 do 65 kop.

Turbiljony v. Skowronki:

Pojedyncze od 25 do 70 kop: za jedną sztukę.
Podwójne od 80 kop: do Rs. 1 kop: 25.

Koła Chińskie:

Zwyczajne od 25 do 65 kop: za jedną sztukę.
Brylantowe od 30 do 75 kop.

Świece Rzymskie:

Z białemi gwiazdkami od 36 do 85 kop: za jedną sztukę.
Z różnokolorowemi gwiazdkami od 47 do 96 kop.

Kolorowe Świece do figur:
(w cynkowych ładunkach):

Białego ognia od 4 kop: za jedną sztukę.
Kolowego ognia od $4^1/_2$ kop.
(w papierowych ładunkach.)
Białego ognia od 2 kop: za jedną sztukę.
Kolorowego ognia od $2^1/_2$ kop.

Bengalskie i kolorowe ognie:
(w 1-funtowym ładunku):

Białego ognia kop: 45, czerwonego Rs. 1 kop: 30; zielonego Rs. 1 kop: 30; niebieskiego Rs. 1 kop: 40; różowego Rs. 1 kop: 30; fioletowego Rs. 1 kop: 35 i żółtego Rs. 1 kop. 20. Stosownie do tych cen, Ognie Bengalskie mogą być przysposobione tak w większych jak i mniejszych rozmiarach.

Dukery i Kwekery:
(Wodne Fontanny i Nurki.)

Zwyczajne od 30 do 70 kop: za jedną sztukę.
Brylantowe od 36 do 76 kop.

Kaczka, Gęś, Łabędź, Żaba, Delfin i inne wodne figury od Rs. 3 kop: 50 do Rs. 20 i więcej. — Wystrzały armatnie od 10 do 65 kop: za jeden. — Lustkugle od Rs. 1 kop: 55 do Rs. 6 kop: 70 za jeden; Fugasy od Rs. 2 kop: 75 do Rs. 5 kop: 60 i więcej. — Cena zaś różnych Fajerwerkowych Figur, zależeć będzie od kalibru i liczby oddzielnych Fajerwerkowych sztuk, niezbędnych dla uskutecznienia obstalowanej figury. Oprócz tego Laboratorjum może przysposabiać i rozmaitego rodzaju transparenta tak wycinane jak i z kryształem. — Zarządzający Artylleryjskim Laboratorjum, Sztabs-Kapitan **Lwoff.**

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Pojutrze po raz pierwszy w Dolinie Szwajcarskiej orkiestra P. *Bilsego* wykona *Uświęcenie dźwięków*. wielka symfonja Ludwika *Spohra*. Treść symfonji: Część Isza: Largo. Milczenie grobowe natury przed stworzeniem dźwięku. Allegro. Ożywienie przyrody po jego utworzeniu. Dźwięki naturalne. Walka żywiołów. Część IIga: Pieśń przy kolebce. Taniec. Serenada. Część IIIcia: Muzyka wojenna. Pochód na wojnę. Uczucia pozostałych i powrót zwycięzców. Modlitwa dziękczynna. Część IVta: Muzyka pogrzebowa. Łza pociechy.

Zawiadamiamy Osoby interessowane, że Kancellarja Instytutu Muzycznego, przeniesioną została z pałacu *Skwarcowa*, gdzie dotychczas było mieszkanie Dyrektora P. A. *Kątskiego*, do domu P. *Blumenfelda* przy ulicy Marszałkowskiej N° 1065, (pierwszy dom idąc od ulicy Królewskiej po prawej stronie), na parterze, z bramy na prawo.

Panu J. M. — Co do życzenia jego dotyczącego ogłaszania jak przedtem wiadomych mu rozkazów, nie omieszkamy się zastosować; a co do nazwy ogródka *Bobolli*, ta jest wziętą z pałacu we Włoszech, znajdującego się w rodzinnem mieście, dzisiejszego właściciela tegoż ogródka na Nowym-Świecie rodem Włocha.

W *Kurjerze* wczorajszym w artykule o przeprowadzaniu przez Przyjaciół, jednego z Członków Resursy, czytać należy: „*Resursy Nowej*."

Wczoraj odbył się zapowiedziany koncert w Resursie Nowej, Panny *Niemczykiewicz*; a że już niejednokrotnie pisaliśmy o talencie tej Śpiewaczki, dziś więc powiemy tylko, że przyjęto ją z zadowoleniem tak jak i występującego na tymże koncercie fortepjanistę P. *Negrin*.

Dr *Bierkowski*, znany Professor i Operator, który tu był w Warszawie przed laty 6, śmiertelnie choruje.

Obywatele pragnący nabyć tryki sprowadzone przez *Stejna*, niech się pospieszą, gdyż takowe w tym tygodniu z powodu gorąca muszą być strzyżone, wydajność z nich wełny mytej dochodzi do 14 funtów, po wymyciu otrzymuje się 6½ do 7½. Na tegorocznym jarmarku do dobrze mytej i urządzonej wełny, policzoną być winna Andrzeja *Piotrowskiego* z Antopola z Gubernji Lubelskiej Powiatu Radzyńskiego.

Wczoraj jak zwykle, korzystając z Niedzieli, napełniono wszystkie miejsca przechadzek, a między innemi i *Tivoli*, gdzie z dzieł wykonanych przez orkiestrę Pana *Laade*, szczególniej podobały się *Tańce Gambrinusa*, *Polka zalotna*, i *Mazur wesołego Polaka*, który na żądanie, kilkakrotnie powtarzano. Dziś początek zabawy muzykalnej, zacznie się o godzinie 7ej.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Flis*, Panna *Dowiakowska* i Pan *Żołkowski* po 2-kroć, oraz PP: *Troschel*, *Szczepkowski* i *Borkowski*; po *Tańcach Perskich*, Panna *Straus* 2-kroć, Pani *Stolpe*, Panny: *Twarowska*, *Oliwińska* i Pan *Meunier*. W Teatrze Rozmaitości, po Dram: *Pani Kasztelanowa*, Panny: *Palińska*, *Dutkiewicz*, PP: *Chomanowski* i *Bodurkiewicz*; po Kom: *Aktorka*, Panna *Gąsowicz* i Pan *Trapszo* po 3 kroć; po Kom: *Antoni i Antosia*, Panny: *Figarska*, *Świergocka*, oraz PP: *Świeszewski* i *Chomiński*.

Dziś ma być przy ulicy Miodowej u P. *Laśkiewicza*, wielka uroczystość dwóch Bogiń Fortuny i Flory, pierwsza puści się balonem na gryfie, gdzie z nadpowietrznej sfery, wysypie z rogu obfitości swe bogactwa z złota i srebra; a druga rozda Damom bukiety z róż; przytem wielki muzykalny wieczór; w razie niepogody, zabawa ta, odłożoną będzie do następnego dnia.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 17.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 1. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Po naszemu* (1szy raz). — *Estella*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Ritta*.

W Drukarni Kurjera Warszaw. — Wolno drukować, dnia 13 (25) Czerwca 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański